

WSTĘP

WOJNA I ZMIANA W ŚRODOWISKU MIĘDZYNARODOWYM

Świat XXI wieku stoi w obliczu gwałtownych zmian geopolitycznych, które redefiniują sposób prowadzenia działań zbrojnych, strategii obronnych oraz podejścia do szeroko rozumianego bezpieczeństwa, a przede wszystkim pojęcia i zjawiska wojny. W dobie dynamicznych konfliktów, rosnącej roli technologii i złożoności relacji międzynarodowych bezpieczeństwo, ale także wojna przestają być domeną wyłącznie wojskową, stając się wielowymiarowym wyzwaniem, obejmującym kwestie polityczne, społeczne, gospodarcze, technologiczne i prawne. Instrumenty wojskowe wykorzystywane są w sposób nietradycyjny zarówno przez podmioty państwowe, jak i te, które próbują podważyć współczesną koncepcję suwerenności, za cel przyjmując zamęt i brak stabilności. Blisko trzy dekady pokoju na granicach Rzeczypospolitej niespodziewanie szybko zakończyły się, by przejść w stan wojny hybrydowej, a w przypadku Ukrainy – klasycznej wojny, którą wojska ukraińskie toczą z Federacją Rosyjską. Przyjęcie jako pewnika paremii łacińskiej *Si vis pacem, para bellum* oznacza konieczność nie tylko militarnego przygotowania na agresję zbrojną – co wydaje się najłatwiejszym zadaniem, przed którym stoją władze polskie – ale także wymóg potraktowania wojny jako szerszego zjawiska, podważającego podstawy demokratycznego państwa, ładu międzynarodowego, jak również prawa konfliktów zbrojnych. Wreszcie zmusza do pogłębionej analizy antynomii wynikającej z załamania konsensusu przyjętego wraz z powstaniem Organizacji Narodów Zjednoczonych, gdzie zawarty został zakaz użycia wojny jako instrumentu pozwalającego na rozstrzygnięcie sporów politycznych. Stąd też tytuł numeru – „wojna i zmiana”; barbarzyństwo kontra cywilizacja; rozwój w opozycji do upadku; wzrastające demokracje przeciwko niezaspokojonym imperiom.

Oczywiście poprawnie rozumiana świadomość historyczna (niem. *Geschichtsbewusstsein*) – zakładająca dostrzeganie istnienia perspektywy – prowadzi do wniosku, że zamieszczone w niniejszym numerze teksty nie oddają w pełni wielości ujęć zjawiska wojny, zarówno w wymiarze zapobiegania, jak i obrony przed działaniami wojennymi,

również w formie hybrydowej. Redakcja numeru ma świadomość tych ograniczeń oraz tego, że kwestia „wojny i zmiany”, osadzona w historii i kulturze, jest również uproszczeniem, syntezą doświadczeń, wykształcenia i pamięci Autorów, ale też szczególnej wrażliwości społeczeństwa polskiego, przez blisko pół wieku funkcjonującego w cieniu zagrożenia konfliktem zimnowojennym. Koniec zimnej wojny nie zniwelował obaw i doświadczeń, jednak dał nadzieję i zasadniczo utrwalił pewność, że wojna nie będzie najważniejszym tematem w badaniach rzeczywistości międzynarodowej i systemu bezpieczeństwa Europy Środkowo-Wschodniej.

Obserwowanie wojny jak pożaru po drugiej stronie rzeki w oczekiwaniu na jej ostateczne rozstrzygnięcie jest strategią bezwzględną i nieprzystającą do obecnego stopnia rozwoju cywilizacji zachodniej, stawiającej jednostkę ponad państwem. Dlatego odwoływanie się do klasycznych koncepcji prowadzenia wojny, myślenia o wojnie i wykorzystania wojny do realizacji celów politycznych, w wymiarze regionalnym i globalnym, powinno budzić sprzeciw. Niemniej wojna w XXI wieku jest faktem i świadomość historyczna narodów Europy Środkowo-Wschodniej nie pozwala na bagatelizowanie zagrożenia będącego konsekwencją neutralności, bierności, bezaliansowości, a przede wszystkim zaniechania. Przygotowanie społeczeństwa, państwa, regionu do zmierzenia się z zagrożeniem jest imperatywem wymagającym odwołania się do koncepcji klasycznych, z uwzględnieniem postępu, który – na szczęście – dokonuje się w obszarze prawa międzynarodowego oraz praw człowieka. Ponowna „normalizacja” wojny, zakazanej wszak przez Kartę Narodów Zjednoczonych, jest faktem; koniecznością uwzględniającą współczesność i to, co jest historycznie inne. Jednocześnie, co starali się pokazać Autorzy oddawanego w Państwa ręce numeru specjalnego „Politei”, zmiana jako efekt wojny staje się lub może się stać „doświadczeniem we właściwym sensie”¹. Wciąż otwarte jest pytanie, czy i w jaki sposób doświadczenie to wpłynie na podejmowanie i realizację długofalowych strategii, których celem będzie obrona przed agresją, jak i aktywne odstraszenie, zawierające w swojej istocie perspektywę użycia siły.

Dokonując selekcji artykułów do specjalnego wydania „Politei” poświęconego problematyce wojny, staraliśmy się przedstawić mechanizmy i instrumentarium wojny analizowanej na różnych poziomach – jednostkowym, regionalnym i globalnym. Współczesne operacje zbrojne, poza wymiarem *stricto* militarnym i prawnym, bazują na dwóch filarach, czyli na nowych mediach i konkurencji gospodarczej, wykorzystywanych do podważania potęgi państwa. Wojna, która w listopadzie 2024 roku wciąż trwa w Ukrainie, pokazuje, jak wiele ograniczeń dla efektywnego stosowania prawa międzynarodowego wynika z kształtu ładu międzynarodowego przyjętego po 1945 roku. Echa konfliktów, które związane były z rozpadem świata kolonialnego, pobrzmiwają i dziś, gdy świat Zachodu oferuje pomoc militarną Ukrainie, podczas gdy państwa Południa nadal i – ku rozczarowaniu napadniętego narodu ukraińskiego – nie są w stanie pozbyć się zastałych uprzedzeń. Tym samym uwarunkowana historycznie kwestia „wojny i zmiany”, osadzona i ograniczona przeszłością – niekoniecznie wspólną, w wymiarze

¹ Z. Zwoliński, *Tezy hermeneutyki Gadamera*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2005, t. 14, nr 2, s. 255.

globalnym (a nawet regionalnym) przegradza się w antynomię „oni i my”, pomimo więzów ekonomicznych, kulturowych i etnicznych; obiektywnych wyznaczników współczesnego świata. Stoimy na progu zmiany technologicznej, której efekty widoczne są także w teatrze działań zmagających wojennych za wschodnią granicą Rzeczypospolitej, nie posiadając instrumentów pozwalających przewidzieć, jak potoczą się procesy zainicjowane przez spory o charakterze przede wszystkim cywilizacyjnym. Dotyczy to także pojęcia wojny, gdyż zastosowanie cyberbroni w działaniach zbrojnych każe postawić pytanie, czy są to instrumenty, które możemy przypisać klasycznie rozumianej wojnie. Cybertechnologie, drony, media społecznościowe i ich zastosowanie w akcjach militarnych to również kwestia używania języka i gramatyki prawa konfliktów zbrojnych, tworzonych w kontekście wojen w XVIII i XIX wieku.

Jakie będą konsekwencje dla prawa międzynarodowego i czy właściwe jest poszukiwanie nowych sposobów na opisanie świata przez nowo definiowane koncepcje, takie jak protokoły wojny – na te pytania starają się odpowiedzieć Autorzy niniejszego numeru. Czy zmiany, które obserwujemy, są faktycznie przełomowe dla zrozumienia i analizy zjawiska wojny, czy też są przejawem ewolucji, którą będziemy potrafili ocenić i zrozumieć dopiero po upływie lat od zakończenia konfliktu w Ukrainie? Innymi słowy, czy analiza obecnej sytuacji przez pryzmat założenia „wojna i zmiany” nie jest nadmiernie optymistyczna, gdyż zjawisko wojny jest w sposób inherentny wpisane w ewolucję ludzkiej cywilizacji? Część Autorów nie podziela pesymistycznego podejścia, twierdząc, że postęp w zakresie ochrony praw człowieka, praw pracowniczych czy inkluzywne podejście do kwestii bezpieczeństwa przez włączanie i uwzględnianie roli kobiet w kształtowaniu bezpieczeństwa są elementami, na które powinniśmy zwrócić szczególną uwagę. Miarą rozwoju społeczeństwa jest podejście do kwestii edukacji i kultywowania wzorców związanych z cywilizacją wiedzy. Nie jest to równoznaczne z rozwojem technologii, która nie zawsze służy rozwojowi społeczeństwa wolnego, nieskrępowanego autorytarnie narzucanymi wzorcami, bez względu na to, czy mowa o technologiach internetowych, czy też technikach rządzenia. Dlatego część Autorów zdecydowała się w swoich tekstach zbadać relacje między wiedzą, władzą, wojną i edukacją, podkreślając znaczenie szkolnictwa i dostępu do wiedzy.

Numer podzielony został na cztery części odpowiadające w dużej mierze obszarom, w których sytuuje się poziom współczesnej debaty nad pojęciem wojny i przyczynami konfliktów zbrojnych. Odrębną częścią jest próba prognozowania, której podjęli się badacze Uniwersytetu Jagiellońskiego zajmujący się przede wszystkim obszarem poradzieckim.

Część pierwsza traktuje o kwestiach prawnych związanych z pojęciem wojny, możliwościach zakończenia, a przede wszystkim utrzymania pokoju. Artur Gruszcak podejmuje próbę refleksji nad nowym językiem działań zbrojnych, analizując przypadek agresji na Ukrainę. W podobnym tonie utrzymany jest tekst Marcina Marcinko. Obydwaj Autorzy podkreślają, że systemy normatywne, ujęte w kształcie prawa konfliktów zbrojnych, są w dużej mierze zanegowane przez autorytarnych przywódców. Niemniej w dyskursie dotyczącym wojny za wschodnią granicą słyszy się także opinie, by nie odchodzić od ustalonych i zaakceptowanych rozwiązań, takich

jak *peace-keeping*, co sygnalizuje Artur Drzewicki. Ustanowienie misji sił pokojowych pod egidą ONZ byłoby próbą podtrzymania konsensusu społeczności międzynarodowej odnośnie do możliwości rozwiązywania sporów. Byłoby także szansą na szersze włączenie podmiotów deklarujących neutralność wobec konfliktu i rozszerzenie legitymacji dla systemu ONZ. Niemniej bez wsparcia militarnego dla państwa ukraińskiego, realizowanego zarówno w formie transferów uzbrojenia, na co zwraca uwagę Marharyta Blyzniuk, jak i szkoleń, osiągnięcie sprawiedliwego pokoju jest w zasadzie niemożliwe.

W części drugiej Autorzy analizują zmiany w teatrze działań zbrojnych, podkreślając rozwój technologii oraz instrumentarium wojennego. Marek Madej, badając użycie dronów, zauważa, że zmiana w tym wymiarze jest pozorna, ale niskobudżetowa rewolucja dronowa będzie mieć poważne implikacje dla bezpieczeństwa międzynarodowego, wykraczające daleko poza obszar obecnego konfliktu. Dominika Dziwisz, proponując koncepcję aktywnej cyberobrony, podkreśla z kolei konieczność odejścia od pasywnych form reagowania na zagrożenie, także w cyberprzestrzeni. Wiąże się to w dużym stopniu z realizowanym planem rosyjskiej wojny hybrydowej, a w zasadzie wojny wywrotowej postulowanej przez Jewgienija Messnera². Messner zauważył, że zastosowanie propagandy i wojny psychologicznej prowadzi do zamętu, który można wykorzystać do osłabienia potencjału przeciwnika bez uciekania się do środków *stricto* militarnych. Koncepcja Messnera przejawia się współcześnie w rosnącej roli mediów społecznościowych, co zauważa Marek Górka, omawiając ich znaczenie w konflikcie w Strefie Gazy. Konflikt ten, stosunkowo odległy geograficznie, ma przemożny wpływ na bezpieczeństwo Polski. Oprócz faktu, że w czasie trwania konfliktu giną także polscy obywatele, jest to konflikt destabilizujący świat Zachodu i wprowadzający podziały wykorzystywane przez podmioty wrogie, jak Federacja Rosyjska. Trudno też analizować w sposób obiektywny użycie środków militarnych przez strony konfliktu.

Trzecią część numeru wypełniają prace traktujące o możliwościach stabilizacji Europy przy zastosowaniu istniejących organizacji regionalnych, takich jak Unia Europejska, poszerzających się sojuszy militarnych, propozycjach odwrócenia imperatywów geopolitycznych, takich jak Inicjatywa Trójmorza, ale także przy użyciu zasobów jedyne go mocarstwa atomowego w Unii Europejskiej, jakim jest Francja. Michał Rekowski, analizując możliwości funkcjonowania Europejskiej Autonomii Strategicznej, wskazuje na konieczność silniejszej współpracy pomiędzy państwami Unii Europejskiej w sferze bezpieczeństwa. Potrzebę autonomii strategicznej akcentuje w swoim tekście także Tomasz Młynarski, zauważając, że francuskie siły atomowe dają niepodważalny potencjał odstraszenia, wokół którego można budować koncepcje europejskiego bezpieczeństwa. Niemniej stanowisko Francji w tej kwestii jest nadal niejednoznaczne i – jak zauważa Autor – obrona europejskiego odstraszenia nuklearnego w oparciu o zasoby francuskie jest w zasadzie iluzoryczna. Gdzie zatem poszukiwać podstaw dla bezpieczeństwa Europy? Andrzej Jacuch twierdzi, że siłą Europy jest ludność, a przygotowanie cywili do

² O. Fridman, *Russian „Hybrid Warfare”: Resurgence and Politicisation*, New York 2019, s. 49-52.

obrony jest fundamentem dla zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego. Z kolei Marek Kulczycki i Marek Musioł podjęli próbę zbadania, w jakim stopniu siły wschodniej flanki NATO są wystarczająco rozbudowane, by zapewnić bezpieczeństwo. Ewolucja Inicjatywy Trójmorza, którą przedstawiła Marta Gębska, przesuwa uwagę Czytelników na kwestie geopolityczne. Akcentując wolę współpracy na osi Północ-Południe pomiędzy państwami regionu, wracamy do wzorców i pamięci regionalnej, kontestującej podział oparty na ładzie postzimnowojennym. Funkcjonowanie w realiach Międzymorza³ pomiędzy Bałtykiem i Morzem Czarnym – przerwane przez ekspansywne polityki imperialnej Rosji, Związku Radzieckiego, a następnie Federacji Rosyjskiej – jest nadal istotnym motywem działania narodów tego obszaru. Trójmorze dzięki wyeksponowaniu kwestii handlu ma szansę nadać nową, a w zasadzie przywrócić na właściwe tory dynamikę współpracy w regionie. Konieczność współpracy pomiędzy państwami Unii Europejskiej w ochronie rynku i handlu przez akcentowanie praw człowieka i standardów pracy jest z kolei osią artykułu Pawła Frankowskiego.

W czwartej części Autorzy poruszyli kwestie edukacji i wiedzy jako fundamentów cywilizacji XXI wieku. Dariusz Kozerański zwraca uwagę na konieczność zmian w edukacji wojskowej, zauważając, że właściwie wyszkolone siły zbrojne są w stanie dać odpór agresji. Mateusz Kolaszyński, Julia Grabowska i Jakub Stelmach uważają, że dostęp do wiedzy w nowoczesnej formule, jaką jest Wikipedia, pozwala na zwiększenie świadomości o zagrożeniach i instytucjach stworzonych po to, by eliminować zagrożenia dla bezpieczeństwa. Aleksandra Gasztold i Kornelia Oblińska podkreślają konieczność ewolucji instytucji bezpieczeństwa w kontekście zwiększenia udziału kobiet w tych instytucjach, rozumianych jako część agendy ONZ. Część czwarta, w odróżnieniu od pozostałych artykułów z numeru specjalnego „Politei”, ma charakter rekomendacji. Tym samym refleksja nad stanem bezpieczeństwa w Polsce ma nie tylko wymiar teoretyczny.

Ostatnią część przygotowanego numeru specjalnego stanowi próba predykcji tego, czego możemy spodziewać się po Rosji i rządzących tym państwem. Marek Czajkowski i Joachim Diec przedstawiają analizę możliwych scenariuszy rozwoju sytuacji zarówno w wymiarze regionalnym, jak i wewnętrznym, podkreślając, że wojna jest zawsze czynnikiem zmiany, a właściwe rozpoznanie momentu zmiany jest warunkiem skutecznego prognozowania.

Prace zebrane razem jako numer specjalny naszego czasopisma mają charakter międzydiscyplinarny i stanowią wielowątkową analizę kluczowych problemów związanych z bezpieczeństwem i współczesnymi konfliktami. Nasi Autorzy mają szerokie doświadczenie praktyczne w wojskowości, organizacjach międzynarodowych, instytucjach eksperckich krajowych, międzynarodowych czy też w dyplomacji. Tym samym numer specjalny łączy perspektywy teoretyczne z analizami praktycznymi, ukazując współczesne konflikty w szerokim kontekście – od roli standardów handlowych i cyberbezpieczeństwa, po strategiczne znaczenie autonomii obronnej Unii Europejskiej i wsparcia militarnego dla Ukrainy. Wśród Autorów mamy także badaczy, którzy są na początku drogi

³ J. Stempowski, *W dolinie Dniestru. Pisma o Ukrainie*, Warszawa 1993, s. 43.

naukowej. Mamy nadzieję, że publikacja na łamach „Politei” będzie dla NICH istotnym krokiem na drodze do wiedzy. Zapraszamy do lektury tekstów, które nie tylko zgłębiają specyfikę współczesnych zagrożeń, ale także oferują refleksje nad możliwościami przeciwdziałania im oraz adaptacji do zmieniającego się świata.

*Paweł Frankowski
Dominika Dziwisz*

BIBLIOGRAFIA

Fridman O., *Russian „Hybrid Warfare”: Resurgence and Politicisation*, New York 2019.

Stempowski J., *W dolinie Dniestru. Pisma o Ukrainie*, Warszawa 1993.

Zwoliński Z., *Tezy hermeneutyki Gadamera*, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2005, t. 14, nr 2, s. 253-262.